

# Andrzej Marcinkowski

---

## Czy można w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku odtwarzać treść zaginionego własnoręcznego testamentu spadkodawcy?

---

Palestra 50/9-10(573-574), 186

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



**PYTANIA  
I ODPOWIEDZI  
PRAWNE**

*Andrzej Marcinkowski*

**Czy można w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku  
odtworzyć treść zaginionego własnoręcznego testamentu spadkodawcy?**

Zagadnienie dopuszczalności odtwarzania treści zaginionego własnoręcznego testamentu spadkodawcy nie jest nowe. Już w uchwale z 29 maja 1987 r., III CZP 25/87 (ogł. OSNCP 1988, z. 9, poz. 117) Sąd Najwyższy stwierdził, że:

„Treść zaginionego testamentu własnoręcznego oraz fakt jego sporządzenia w przepisanej formie – ustala na podstawie wszelkich środków dowodowych – sąd spadku, jako przesłankę rozstrzygnięcia o dziedziczeniu, w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku”.

Identyczny pogląd Sąd Najwyższy wypowiedział w uchwale siedmiu sędziów z 13 listopada 1992 r., III CZP 120/92 (ogł. OSNCP 1993, z. 3, poz. 26), w postanowieniu z 16 kwietnia 1999 r., II CKN 255/98 (ogł. OSNC 1999, z. 11, poz. 194) oraz w niepublikowanych postanowieniach z 8 października 2004 r., V CK 184/04 i z 20 lipca 2005 r., II CK 2/05. Można więc przyjąć, że pogląd ten jest ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W postanowieniu z 20 lipca 2005 r. Sąd Najwyższy poszedł nawet tak daleko, że akceptował istnienie testamentu stwierdzonego wyłącznie zeznaniami świadków, gdy testamentu (w postaci dokumentu) po śmierci spadkodawcy nikt nie widział.

W doktrynie podkreślana jest konieczność przestrzegania rygorów formalnych testamentu i dlatego też ustalenie treści testamentu, który zaginął, nie powinno być traktowane zbyt liberalnie, co szczególnie mocno akcentował powszechnie uznany autorytet naukowy w osobie prof. dr. hab. Jana Gwiadomorskiego.

Jak wynika jednak z przytoczonych wyżej orzeczeń, Sąd Najwyższy przyjmuje dość daleko idącą liberalną wykładnię przepisów prawnych (podobnie zresztą jak przy interpretacji art. 952 k.c.) i dlatego odpowiedź na postawione pytanie jest pozytywna.